KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW-PRACOWNIKÓW
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR — CZ. NAŁĘCZ

Rok XXXI **Nr. 24** **16 grudnia 1932 r.**

OD WYDAWNICTWA.

Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA SKŁADAMY WSZYSTKIM NASZYM SZAN. CZYTELNIKOM I SYMPATYKOM JAK NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA.

WACŁAW PIOTROWSKI.

Światowy obrót ziołami leczniczemi w świetle cyfr.

(ciąg dalszy)

Uprawa ziół wymaga znacznie większego nakładu pracy, niż produkcja zbóż, względnie innych masowych ziemiopłodów.

Obliczenie tych kosztów, dokonane przez Związek Producentów Roślin Przemysłowo - Leczniczych przy uprawie anyżu przedstawia się (na 1 mórg) jak następuje:

1. obróbka ziemi, nawożenie i zasiew około	zł. 20.—
2. nasiona	„ „ 45.—
3. pielęgnowanie plantacji, motykowanie, pielenie i t. d.	„ „ 40.—
4. kontrola fachowa, dwu-trzykrotny przejazd instruktora	„ „ 15.—
5. zbiór, suszenie, zwózka, omłot, czyszczenie	„ „ 20.—
6. koszty dodatkowe: składki związkowe, umowy plantatorskie, opakowanie i t. d.	„ „ 10.—
razem około	zł. 150.—

Koszty założenia innych plantacyj, jak np. mięty pieprzowej, będą daleko wyższe, obliczane są bowiem na zł. 1.000 od morga, do czego należy dodać koszty pielęgnacji, zbiórki, suszenia i t. d. Mimo stosunkowo dużych nakładów wartość plonu da jeszcze dość znaczną nadwyżkę.

Dalszy materjał, dotyczący wyników doświadczeń nad uprawą ziół w ogrodzie uniwersyteckim w Wilnie, znajdujemy w broszurze p. W. J. Strażewicza p. t. „Hodowla roślin lekarskich". Omówione tam zostały tylko te rośliny, których uprawa w naszych warunkach klimatycznych jest bezsprzecznie możliwa. Rośliny te podzielono na pięć grup, odpowiadających kierunkowi uprawy i handlowemu jej nastawieniu i tak:

1. rośliny uprawiane dla owoców i nasion,
2. rośliny uprawiane dla płatków kwiatowych, względnie całych kwiatostanów,
3. rośliny uprawiane dla liści,
4. rośliny uprawiane dla ziela,
5. rośliny uprawiane dla kłączy i korzeni.

Do pierwszej grupy zaliczono: kminek, kolender siewny, gorczyca biała, gorczyca czarna, kozieradka i pieprz turecki.

Drugą grupę stanowią: dziewanna wielkokwiatowa, nagietek lekarski, chaber-bławatek, malwa czarna, ślaz leśny, rumian szlachetny, rumianek pospolity, bez czarny.

Do trzeciej grupy należą: melisa lekarska, mięta pieprzowa, mięta kędzierzawa, szałwja lekarska, pokrzyk, bieluń, lulek, naparstnica purpurowa.

Przedostatnia grupa składa się z następujących roślin: komosa piżmowa, miłek wiosenny, nostrzyk lekarski, ruta zwyczajna, hyzop lekarski, lebiodka majeranek, tymianek właściwy, bylica piołun, bylica Boże drzewko, drapacz lekarski.

Wreszcie do ostatniej grupy zaliczono: rabarbar lekarski, mydlik lekarski, ślaz lekarski, arcydzięgiel, lubczyk, żywokost, kozłek lekarski, oman wielki.

Interesujące są również doświadczenia nad uprawą mięty pieprzowej*) prowadzone jednocześnie w 16 zakładach doświadczalnych i szkołach rolniczych. Do doświadczeń tych użyto: materjału sadzonkowego

*) W. J. Strażewicz. — *Mięta w doświadczeniach odmianowych.*

krajowego i zagranicznego (miętę t. zw. wileńską, czarną angielską, niemiecką, austrjacką i francuską). Najokazalej pod względem wydajności olejku wypadła mięta angielska i niemiecka, słabiej austrjacka, najgorsze jednak rezultaty otrzymano z wileńskiej, która jest przytem najmniej odporna na rdzę miętową. Najprzyjemniejszym zapachem odznacza się olejek angielski, pozostałe zaś (za wyjątkiem francuskiego) mają zbliżony zapach do olejku wileńskiego.

Jakkolwiek badania powyższe nie zostały uwieńczone pozytywnym rezultatem, jeżeli chodzi o wskazanie odmiany mięty, któraby w naszych warunkach dała najlepsze wyniki, zarówno co do wysokości plonów z ha, zawartości olejku, jak i odporności na rdzę, to jednak posiadają duże znaczenie dla mającego powstać u nas przemysłu olejkowego. Doświadczenia te winny być w dalszym ciągu intensywnie prowadzone pod tym kątem widzenia.

Pozostają do omówienia wyniki doświadczeń podjętych przez Zakłady Botaniki Uniwersytetu Poznańskiego, Krakowskiego i Warszawskiego. Niestety, brak materjałów sprawozdawczych uniemożliwia to. W Poznaniu zaprojektowano w swoim czasie utworzenie Instytutu Uprawy Roślin Lekarskich przy tamtejszym uniwersytecie, który miał dysponować specjalnym budynkiem, składającym się z sali doświadczalnej, suszarni, składu i t. d., oraz folwarkiem w okolicach Poznania. Projekt ten tylko częściowo został zrealizowany.

Jak widzimy dziedzina doświadczalnictwa ziołowego nie leży u nas zupełnie odłogiem, ale nie jest też jeszcze należycie zorganizowana. Zadanie to winien podjąć i rozwiązać *„Polski Komitet Zielarski"*, kładąc w ten sposób podwaliny racjonalnie postawionej, a w niektórych okręgach Polski zupełnie nowej gałęzi produkcji rolnej. Jest to bodaj najważniejszy (poza kwestją zorganizowania zbytu ziół) — czynnik w rozwoju akcji zielarskiej.

4. Zbiór ziół dziko rosnących.

Ujęcie statystyczne rozmiarów zbioru ziół dziko rosnących jest zadaniem daleko trudniejszem, niż ustalenie obszaru ziół uprawnych, co jak wskazaliśmy w poprzednim rozdziale, do rzeczy łatwych również nie należy. O ile nawet możliwe jest, przy znacznym zresztą nakładzie pracy, uwzględnienie ilości ziół stanowiących przedmiot obrotu handlowego, o tyle wydaje się absolutnie wykluczone, ze względów technicznych, ujęcie cyfrowe tych ziół, które w obrotach udziału nie biorą, bądź z powodu wadliwego zebrania, bądź złego ususzenia, ewentualnie spleśnienia, bądź wreszcie z braku popytu na nie w momencie zebrania, co powoduje ich niszczenie. Tych ilości żadna statystyka ujawnić nie zdoła. A trzeba przyznać, że eksploatacja naszej przyrody jest prowadzona dość intensywnie na całym terenie, a zwłaszcza na Kresach Wschodnich, gdzie grunta orne stanowią zaledwie 35,8% powierzchni, co wybitnie sprzyja rozrostowi ziół dzikich.

W świetle ankiety Ministerstwa Rolnictwa *) największe zbiory ziół przypadają na woj. poleskie, lwowskie, wileńskie, znacznie mniejsze są natomiast w poznańskiem, pomorskiem i warszawskiem. Pozostałe województwa biorą w tej akcji minimalny udział. Ogólna zaś wartość ziół dziko - rosnących ze zbioru w 1927 r. wynosiła około 2.250.000 zł.

Wyniki tej ankiety trzeba przyjmować z dużemi zastrzeżeniami. Uwzględnione w niej ilości ziół stanowią być może zaledwie 20—30% tego, co zostało faktycznie zebrane, reszta natomiast z tych, czy innych przyczyn nie dostała się do obrotu handlowego, bądź też nie została wcale podana przy zbieraniu danych ankietowych. Upoważnia nas do takiego przypuszczenia fakt, że w niektórych województwach wiele powiatów zupełnie nie nadesłało odpowiedzi, w innych zaś są one bardzo nieścisłe. Zwróciliśmy już na to uwagę przy omawianiu danych o rozmiarach uprawy ziół, obecnie więc pozostaje uzupełnić tę analizę odnośnie zbiórki, i tak: w woj. białostoc-

*) W. J. Strażewicz — *Produkcja roślin leczniczo - przemysłowych w Polsce w roku 1927.* Dr. M. Rożański — *Nasionoznawstwo.*

ZBIÓR ZIÓŁ LECZNICZYCH DZIKO ROSNĄCYCH.

NAZWA ROŚLINY		Ilość w kg.
polska	łacińska	
Akacja biała—kwiaty	Robinia Pseudoacacja	884
Babka lancetowa—liście	Plantago lanceolata	2.693
Bez czarny—kwiaty	Sambucus nigra	2.053,5
Bieluń dziędzierzawa—liście	Datura Stramonium	5.232,5
„ „ nasiona	„ „	1.750
Bratki polne—ziele	Viola tricolor	21.768
Bobrek trójlistny—liście	Menyanthes trifoliata	18.633
Brzoza pospolita—liście	Betula alba	24.258
„ „ pączki	„ „	1.513,5
Bylica piołun—ziele	Artemisia Absynthium	4.877,5
Chaber bławatek—kwiaty	Centaurea Cyanus	726,1
Chmiel dziki - kwiatostany żeńskie	Humulus Lupulus	3,680
Czarne jagody:—owoce suszone	Vaccinium Myrtillus	176.080
„ „ liście	„ „	4.000
Dąb: kora	Quercus robur	30.930
„ żołędzie	„ „	10.000
Dziewanna wielkokwiatowa—kwiaty	Verbascum thapsiforme	775,5
Dziurawiec pospolity—ziele	Hypericum perforatum	3.832
Jałowiec pospolity—owoce	Juniperus communis	177.698
Jasnota biała—kwiaty	Lamium album	394
Jemioła pospolita—ziele	Viscum album	5.280

ZBIÓR ZIÓŁ LECZNICZYCH DZIKO ROSNĄCYCH. (c. d.)

NAZWA ROŚLINY — polska	NAZWA ROŚLINY — łacińska	Ilość w kg.
Kminek zwyczajny—owoce	Carum Carvi	9.660
Konwalja majowa: kwiaty suszone i świeże	Convallaria majalis	1.355
„ „ korzenie	„ „	10
„ „ liście	„ „	500
Kozłek lekarski—korzenie	Valeriana officinalis	40
Krwawnik pospolity—kwiatostany	Achillea Millefolium	
„ „ liście	„ „	21.152
„ „ ziele	„ „	
Lipa drobno i wielkolistna—kwiatostany	Tilia parvi-et grandi-folia	13.518,0
Lulek czarny liście	Hyoscyamus niger	3.762,5
Łopian pospolity—korzenie	Arctium Lappa	482,5
„ „ nasiona	„ „	200
Macierzanka piaskowa—ziele	Thymus Serpyllum	3.969
Mak zajęczy—płatki kwiatowe	Papaver Rhoeas	166
Malina właściwa:—liście	Rubus Idaeus	700
„ „ owoce suszone	„ „	2.020
„ „ „ świeże	„ „	43.551
Marzanka wonna—ziele	Asperula odorata	1.550
Mącznica lekarska—liście	Arctostaphyllos Uva Ursi	12 154
Mięta polna i wodna—liście	Mentha arvensis et aquatica	3.675
Miłek wiosenny—ziele	Adonis vernalis	700
Mniszek pospolity ziele—z korzeniami	Taraxacum officinale	662
Mydlnica lekarska—korzenie	Saponaria officinalis	4.605
Orzech włoski—liście	Juglans regia	5.728
Ostróżka polna—kwiaty	Delphinium Consolida	110
Paproć samcza—kłącza	Aspidium Filix mas	3.431
Paprotka pospolita—kłącza	Polypodium vulgare	162
Pieprz wodny—ziele	Polygonum Hydropiper	300
Pięciornik gęsi—ziele	Potentilla anserina	200
Pięciornik kurzyślad—kłącza	Potentilla Tormentilla	4.501
Podbiał pospolity—liście	Tussilago Farfara	42.358
Pokrzywa zwyczajna—liście	Urtica dioica	11.466
Połonicznik gładki—ziele	Herniaria glabra	10.002
Pomornik górski—korzenie	Arnica montana	150
Pomornik górski—kosz. kw.	„ „	305
„ „ liście	„ „	230
Porost islandzki—plechy	Cetraria islandica	5.300
Porzeczka czarna—liście	Ribes nigrum	15.000
Poziomka pospolita—owoce świeże	Fragaria vesca	10.600
Przetacznik—ożankowy	Veronica Chamaedrys	300
Rdest ptasi—ziele	Polygonum aviculare	10 980
Rosiczka okrągłolistna—ziele	Drosera rotundifolia	12.780

kiem konkretne dane podał jedynie powiat sokólski, brak natomiast danych z pozostałych powiatów; w woj. kieleckiem ankieta nie wykazała zbioru ziół, mimo, że ludność tamtejsza, zwłaszcza w okolicach Rudy Maleniedkiej, zajmuje się zbiórką, dostarczając zioła do okolicznych aptek; w woj. łódzkiem dane zebrano tylko w 4 powiatach; woj. nowogrodzkie pominięte zostało z powodu braku danych; w woj. wołyńskiem odpowiedzi nadesłały tylko trzy powiaty, z których dane ilościowe podał jedynie pow. krzemieniecki; w woj. śląskiem — na podstawie nadesłanych informacyj można stwierdzić obfite występowanie roślin leczniczych, które jednak z powodu braku zbytu są w minimalnych ilościach zbierane.

Zestawienie cyfrowe zbioru ziół dziko - rosnących w Polsce, oparte na danych ankietowych z r. 1927, nie może być uważane za dający pełną orjentację materjał statystyczny, przytaczamy go więc tylko ze względu na brak jakichkolwiek innych danych (patrz str. 34).

Jakie rozmiary osiągnęła zbiórka ziół leczniczych w latach 1928—1931 trudno jest ustalić. Sądząc ze znacznie zmniejszonych cyfr eksportu, należy przypuszczać, że zbiory były mniej intensywnie prowadzone, niż w r. 1927, zapotrzebowanie wewnętrzne bowiem napewno nie wzrosło, zwłaszcza, że ógólne zubożenie ludności wywołane kryzysem wywarło ujemny wpływ i na tę dziedzinę produkcji.

ZBIÓR ZIÓŁ LECZNICZYCH DZIKO ROSNĄCYCH. (c. d.).

NAZWA ROŚLINY polska	łacińska	Ilość w kg.
Róża polna—nasiona	Rosa canina	25
„ „ owoce	„ „	836
Rumianek pospolity—koszyczkowe kwiaty	Matricaria Chamomilla	44.053
Skrzypy gatun. rozm.—ziele	Equisetum sp. var.	10.665
Sosna zwyczajna—pączki	Pinus silvestris	9.300
„ „ szyszki św.	„ „	1.000.000
Sporysz przetrwalniki	Secale cornutum	14.861
Szakłak ciernisty—owoce	Rhamnus cathartica	5.500
„ kruszyna—kora	Rhamnus Frangula	228.800
Ślaz lekarski—korzenie i liście	Althaea officinalis	1.000
Śliwa tarnina—kwiaty	Prunus spinosa	170
Tasznik pospolity—ziele	Capsella Bursa Pastoris	635
Tatarak pospolity—kłącza	Acorus Calamus	24.030
Pojad m rdownik	Aconitum Napellus	80
Topola balsamiczna—pączki	Populus balsamifera	850
Tysiącznik pospolity—ziele	Erythraea Centaurium	3.436,5
Widłak gwoździsty—zarodniki	Lycopodium clavatum	10.540
Wrotycz pospolity—kosz. kwiat.	Tanacetum vulgare	1.565
„ „ liście	„ „	300
„ „ ziele	„ „	300
Żywokost lekarski—korzenie	Symphytum officinale	600

Jeżeli chodzi o perspektywy na przyszłość, to są one niewątpliwie dla rozwoju produkcji dość pomyślne. Opierając się na danych, dotyczących podziału całego obszaru Polski na grunta orne, łąki, pastwiska, lasy i nieużytki, możemy stwierdzić, że tereny do zbiórki ziół są bardzo znaczne. Poważne możliwości pod tym względem dają zwłaszcza obszary nieużytków, pokrytych różnorodną roślinnością, wśród której znajduje się też wiele roślin leczniczych.

Statystyka procentowego użytkowania gruntów, na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego (za r. 1930) przedstawia się, jak następuje:

WOJEWÓDZTWA.	W odsetkach ogólnej powierzchni.				
	Grunty orne	Łąki	Pastwiska	Lasy	Inne grunty i nieużytki
Polska ogółem	48,9	10,0	7,2	22,2	10,3
Warszawa	63,9	6,0	6,7	12,8	9,7
Łódź	60,0	6,4	6,6	16,2	9,9
Kielce	56,2	5,9	5,4	22,6	9,0
Lublin	55,5	9,7	6,1	19,2	8,1
Białystok	45,7	10,0	7,2	24,6	11,2
Wilno	39,3	12,5	11,2	19,4	15,6
Nowogródek	42,7	12,9	8,7	23,9	10,0
Polesie	22,5	19,2	9,7	28,6	19,1
Wołyń	47,7	11,8	5,9	20,4	11,8
Poznań	63,3	7,4	2,5	19,1	6,5
Pomorze	54,9	6,4	3,3	24,8	9,7
Śląsk	43,0	7,4	5,9	32,1	10,4
Kraków	51,6	6,4	9,4	23,2	8,1
Lwów	50,3	9,6	8,2	24,7	5,5
Stanisławów	34,8	12,2	11,9	34,2	5,3
Tarnopol	69,6	6,0	3,8	16,6	4,2

Jak widać więc najzasobniejszym w zioła terenem są Kresy Wschodnie, posiadające najwyższy procent nieużytków. W miarę zwiększania się powierzchni gruntów ornych maleją natomiast tereny obfitujące w zioła lecznicze. W eksploatacji tych terenów przodują również Kresy, ze względu na taniość robocizny. Trzeba przyznać, że zajęcie zbieracza nie należy bynajmniej do rentownych. Przeciętny zarobek dzienny waha się w granicach 2—4 zł. przy wytężonej pracy. Dlatego też w pobliżu ośrodków przemysłowych, gdzie łatwiej jest znaleźć bardziej opłacalne zajęcie, w zbiórce ziół bierze udział niewiele osób z pośród najuboższej ludności, przeważnie zaś robią to dzieci. Na Kresach wobec słabo rozwiniętego przemysłu i bardzo ograniczonych możliwości zarobkowania, ludność wiejska bardzo chętnie zajmuje się zbiorem, dostarczając zioła istniejącym tam firmom. Głównym ośrodkiem zielarstwa kresowego jest małe miasteczko powiatowe Święciany, będące siedzibą jednej z poważniejszych firm zielarskich, która eksportuje około 100 gatunków różnych ziół. Jakkolwiek ludność tamtejsza jest dość zorjentowana w wymaganiach stawianych ziołom przez firmy odbiorcze, to jednak wiele towaru muszą one dyskwalifikować, a ten który nawet przyjmują, też pozostawia wiele do życzenia. Świadczy o tem opinja importerów zagranicznych o ziołach polskich — dotychczas wybitnie ujemna, do czego poza niefachowemi zbieraczami przyczyniają się też różni przygodni eksporterzy, pragnący wykorzystać sprzyjającą konjunkturę i eksportujący często zupełnie inne ziele, niż zamówił odbiorca.

Aby należycie uwypuklić możliwości zwiększenia obrotu ziołami dziko - rosnącemi, musimy zdać sobie sprawę z niedomagań dzisiejszych w tej dziedzinie. Przedewszystkiem więc trzeba stwierdzić, że dotychczasowa eksploatacja naszej przyrody pozbawiona jest wszelkich cech racjonalnie prowadzonej pracy, a raczej ma charakter gospodarki rabunkowej, brak bowiem ustawy o ochronie przyrody, pozwala bezkarnie niszczyć ją przygodnym zbieraczom, nieposiadającym (z małemi wyjątkami) nawet elementarnych wiadomości z zakresu botaniki, techniki zbierania i preparowania ziół. Zbiór odbywa się bez żadnej kontroli, wskutek czego akcja Państwowej Rady Ochrony Przyrody, mająca na celu ochronę rzadkich gatunków roślin, mimo wysiłków sfer naukowych i miłośników naszej flory, jest całkowicie niweczona. Organizacja zbiórki ziół, będąca poważ-

KRONIKA FARMACEUTYCZNA ROK 1932

SPIS RZECZY.

AUTOROWIE:

ARTYKUŁY NAUKOWE:

STRESZCZENIA Z CZASOPISM OBCYCH:

ROZPORZĄDZENIA WŁADZ:

SPRAWY ZAWODOWE i ZAGADNIENIA PRACOWNICZE:

SPRAWOZDANIA, ZJAZDY, JUBILEUSZE I T. D.

RUCH ZWIĄZKOWY.

nem zagadnieniem, ze względu na cały szereg złączonych z nią problemów, musi być rozwiązana bądź w drodze ustawy, bądź też specjalnych rozporządzeń, któreby całkowicie unormowały warunki zbioru, jak też i obrotu ziołami. Władze państwowe winny ustalić kwalifikacje, jakim mają odpowiadać zbieracze ziół i tym tylko, którzy im zadośćuczynią wydawać zaświadczenia, upoważniające do zbioru, przyczem działalność ich winna być poddana kontroli fachowej i zgodnie z jej opinją zaświadczenia byłyby co rok odnawiane lub anulowane. Rok rocznie powinny też być ustalane listy roślin leczniczych dopuszczalnych do zbierania ze stanu dzikiego. Projekty tych list winien opracowywać *„Polski Komitet Zielarski"*, w skład którego wchodzą przedstawiciele Rady Ochrony Przyrody.

Sprawę skupu ziół należałoby rozwiązać w tej płaszczyźnie, że poza aptekami i składnicami farmaceutycznemi, miałyby prawo zajmować się tą czynnością jedynie osoby posiadające ku temu odpowiednie upoważnienie w myśl rozporządzenia rządowego.

Tak pomyślana organizacja niewątpliwie przyczyniłaby się do zracjonalizowania zbiórki ziół i należytego wykorzystania posiadanych bogactw przyrody. Zdajemy sobie sprawę, że naszkicowany tutaj plan musi być dopiero w łonie sfer fachowych należycie przestudjowany i uzupełniony, zanim wejdzie w życie i spełni swe zadanie. Celem naszym było jedynie wskazać, że do osiągnięcia bardziej pozytywnych rezultatów ze zbiórki ziół dziko rosnących, konieczne jest ujęcie takiej akcji w pewne ramy, na wzór Węgier, Włoch i t. d.

(c. d. n.).

Streszczenia z czasopism obcych.

ILOŚCIOWE (MIKRO—) OZNACZANIE KWASU BENZOESOWEGO W ŻYWICY BĘDŹWINOWEJ. *Lieungh* (przez Pharm. Zentrh. 1932 str. 663). — Około 2 g rozdrobionej i w 50° wysuszonej żywicy umieszcza się cienką warstwą na odtarowanem szkiełku zegarkowem i waży dokładnie. Szkiełko powinno mieć ok. 7 cm. średnicy i posiadać gładko szlifowane brzegi a warstwa żywicy winna się znajdować w odległości najmniej 7 — 8 mm. od brzegów szkiełka. Ponad żywicą umieszcza się cienką igłę, podziurkowaną bibułę do sączenia i drugie szlifowane szkiełko, przyczem tak bibułę, jak i szkiełko należy dokładnie zważyć. Następnie sublimuje się powoli i ostrożnie (30 — 45 minut) nad małym płomieniem lub w odległości 15 — 17 mm. od płomienia normalnego. Po ostygnięciu oznacza się wagowo przyrost ciężaru bibuły i górnego szkiełka. Autor stwierdził tym sposobem w Resina Benzoes (i w lacrimis) 28,75% kwasu benzoesowego.

H.

OZNACZANIE SANTOMINY ZAPOMOCĄ 2,4 — DWUNITROFENYLOHYDRAZYNY. *O. Fernandez i L. Socias* (Jounr. Pharm. Chim. t. XVI, nr. 2). — Autorzy poddają krytyce oznaczenie santoniny zapomocą wytrawiania surowca szeregiem rozpuszczalników, jak chloroform, eter i benzol i krystalizacji w 15% alkoholu, przyczem dochodzą do wniosku, że znaczna część santoniny pozostaje w roztworze, a proponowane poprawki dla tych metod są niewystarczające i chybiają celu. Dobre wyniki natomiast daje opracowana przez autorów metoda otrzymywania 2,4 — dwunitrofenylohydrazonu, santoniny, przedstawiająca się następująco:

Do najwyżej pół procentowego roztworu santoniny w 95% alkoholu dodaje się podwójną objętość odczynnika, który otrzymuje się przez rozpuszczenie 1 g 2,4 — dwunitrofenylohydrazyny w 90 cm³ wody i 10 cm³ czystego stężonego kwasu siarkowego, zagotowanie do wrzenia i przesączenie na zimno. Po dokładnem wymieszaniu pozostawia się w miejscu ciemnem i chłodnem przez 48 godzin, poczem sączy się, przemywa otrzymany strąt mieszaniną alkoholu i wody (100 cm³ wody + 50 cm³ 95% alkoholu) i suszy przez 3 godziny w suszarce w temp. 105 — 110°.

OZNACZANIE SANTONINY W SPROSZKOWANEM NASIENIU CETWAROWEM. 10 g surowca wytrawia się przez wykł. benzolem, sączy, odparowuje rozpuszczalnik, dodaje 10 cm³ 15% alkoholu i ogrzewa przez kwadrans z chłodnicą zwrotną. Roztwór sączy się na gorąco i przemywa kolbę i sączek trzykrotnie 5 cm³ wrzącego 15% alkoholu. Dla uniknięcia krystalizacji santoniny dodaje się do ciepłego jeszcze jej roztworu 85 cm³ odczynnika otrzymanego przez rozpuszczenie 1 g hydrazyny w 38 cm³ wody, 38 cm³ alkoholu i 10 cm³ kwasu siarkowego, poczem postępuje się jak podano wyżej.

OZNACZANIE SANTONINY W CZEKOLADKACH. 5 — 6 tabletek proszkuje się odtłuszcza w aparacie Soxletha lub przez wytrawienie eterem naftowym, zalewając je na przeciąg 12 godzin taką ilością tego rozpuszczalnika, jaka odpowiada czterokrotnemu ciężarowi badanych czekoladek. Po dekantacji przemywa się pozostałość, połowę zużytej poprzednio ilości eteru naftowego, a następnie ogrzewa do wrzenia 7,50 cm³ alkoholu 95%, sączy, przemywa pozostałość zimnym alkoholem, wreszcie zagęszcza wyciąg alkoholowy do objętości 50 cm³ i zadaje roztworem 1 g hydrazyny w 100 cm³ 10% kwasu siarkowego. Dalsze postępowanie jak z santoniną czystą.

Autorzy wykonali szereg oznaczeń znanych im ilości santoniny i otrzymali zawsze doskonałe wyniki.

H.

Sprawy zawodowe.

PRZEDSTAWICIELE FEDERACJI FARMACEUTÓW SŁOWIAŃSKICH U PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

W dn. 22.X.1932 r. podczas posiedzenia Zarządu Federacji Farmaceutów Słowiańskich we Lwowie kol. Bohumil Vospálek, jako przedstawiciel czeskosłowackich organizacyj farmaceutycznych wręczył generalnemu sekretarjatowi Federacji specjalny egzemplarz „Almanachu", obejmujący opis II Zjazdu Federacji Farmaceutów Słowiańskich w Pradze, jaki odbył się w 1931 r., celem złożenia go Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Identyczne egzemplarze „Almanachu" zostały złożone Panu Prezydentowi Masarykowi, Królowi Jugosłowiańskiemu — Aleksandrowi I i Królowi Bułgarskiemu — Borysowi III.

W dn. 2 grudnia 1932 r. pp.: prof. Br. Koskowski, v-prezes P. P. T. F. W. Filipowicz i v-prezes Federacji Farmaceutów Słowiańskich Cz. Nałęcz zostali przyjęci przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Prof. I. Mościckiego na specjalnem posłuchaniu, podczas którego p. prof. Koskowski wręczył Panu Prezydentowi wspomniany wyżej egzemplarz „Almanachu", w krótkich słowach wyjaśniając historję jego powstania. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zainteresował się pracami i celami Federacji, dając cały szereg pytań, na które przybyli udzielali wyczerpujących odpowiedzi.

POSIEDZENIE PODKOMISJI TECHNICZNEJ FARMAKOPEI POLSKIEJ.

(z dnia 30.XI.1932 r.).

Obecni p. p.: *Prof. Dr. Wł. Mazurkiewicz, Prof. Br. Koskowski,* Naczelnik Wydz. Farmaceutycznego Depart. Służby Zdrowia *W. Sokolewicz,* radca *Kosmalski, Jan Gessner i Czesław Nałęcz.*

Otwierając posiedzenie podkomisji p. prof. Wł. Mazurkiewicz zaproponował na przewodniczącego podkomisji p. Naczelnika W. Sokolewicza i na sekretarza p .Czesława Nałęcza, na co zebrani jednogłośnie wyrazili swoją zgodę.

Pan Naczelnik Sokolewicz podziękował za wybór i objął przewodnictwo.

Pan prof. Mazurkiewicz w krótkich słowach scharakteryzował prace w sprawie wydania farmakopei, podkreślając trudności, jakie stały na przeszkodzie i nie pozwoliły dotychczas wydać farmakopei.

Pan prof. Koskowski proponuje odczytać wyjątki z protokółów posiedzeń Komisji Farmakopei Polskiej, na których była omawiana strona techniczna wydania farmakopei, jak opłata za pracę przy opracowywaniu przepisów i t. d.

Pan prof. Mazurkiewicz zapytuje przewodniczącego, czy skład podkomisji jest dostateczny, czy też należałoby go uzupełnić.

Wszyscy wypowiedzieli się za nie zwiększaniem podkomisji.

Po omówieniu kosztorysu i ewentualnej ceny sprzedażnej farmakopei p. prof. Koskowski oświadczył, że już na poprzednich posiedzeniach pełnej Komisji Farmakopei ustalono, że wydrukowanie jednego arkusza będzie się kalkulować około 600 zł.

Na wniosek p. Nałęcza postanowiono dostarczyć na następne posiedzenie wyciągi z protokółów pełnej Komisji Farmakopei, dotyczące technicznej strony prac. związanych z wydaniem farmakopei.

P. radca Kosmalski oświadcza, że powołanie podkomisji technicznej ma za zadanie wyszukanie środków finansowych, brak których w głównej mierze hamował wydanie farmakopei.

P. Gessner jest zdania, że podkomisja winna niezwłocznie przystąpić do opracowania kalkulacji i przedstawić na następne posiedzenie orjentacyjny kosztorys.

Po zapoznaniu się z formatami farmakopei angielskiej, rosyjskiej, belgijskiej i włoskiej uznano, że najodpowiedniejszym będzie format włoski lub belgijski.

Po szczegółowej dyskusji postanowiono wydać farmakopeę na dobrym papierze w oprawie w ilości 3.000 — 3500 egzemplarzy. Opracowanie orjentacyjnych kosztów wydania farmakopei powierzono pp. nacz. Sokolewiczowi, Kosmalskiemu i Nałęczowi.

Ponadto postanowiono, że gdyby Ministerstwo Opieki Społecznej nie skorzystało z przysługującego mu prawa wydania farmakopei we własnym zakresie, to sfinansowanie farmakopei zostanie powierzone jednej z organizacyj farmaceutycznych na warunkach uchwalonych przez podkomisję.

Następne posiedzenie postanowiono zwołać dnia 14.XII.1932 r. o godz. 10-ej rano.

Na tem posiedzenie zamknięto.

O POMOC BEZROBOTNYM.

Wobec stwierdzonego stanu stałego zwężania się rynku pracy, który objektywnie nie daje możności wielotysięcznym masom obywateli podjęcia jakiegokolwiekbądź zatrudnienia, Rada Okręgowa Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie powołała ponownie do życia istniejący w roku ubiegłym Międzyzwiązkowy Komitet Pomocy Bezrobotnym Pracownikom Umysłowym. Związki zawodowe, deklarując pewne fundusze na pomoc bezrobotnym kolegom, podjęły się akcji dożywiania, pomocy odzieżowej, opałowej, udzielania wpisów szkolnych, zapomóg, pomocy lekarskiej ect., gdyż skonstatowały niedostateczności wysiłków i możności państwa okazywania pomocy bezrobotnym po wyczerpaniu zapomóg z instytucji ubezpieczeń społecznych. Wspólne więzy, jakiemi złączeni są wszyscy obywatele kraju, wymagają tego, by wznowiona akcja dla złagodzenia sytuacji nie była prowadzona jedynie wysiłkami związków zawodowych lecz solidarnym wysiłkiem całego społeczeństwa.

Należy też liczyć na zrozumienie tej ważnej kwestji przez społeczeństwo polskie i na jego czynne poparcie bez względu na rolę, położenie społeczne, oraz bezpośredni związek z pracownikami umysłowymi poszczególnych jednostek. Związki zawodowe rozpoczynając tę akcję, wyszły z założenia jaknajdalej posuniętej konieczności dnia dzisiejszego z tem jednak, że na tej akcji nie poprzestaną ,a będą w dalszym etapie całą siłą naciskać na państwo, w kierunku podjęcia konkretnych poczynań rozszerzenia rynku pracy. Urzeczywistnienie tego widzą związki zawodowe nie tylko w zmniejszeniu godzin pracy, ale w prowadzeniu takiej polityki finansowej, by środki państwowe zużywane były w przewyższającej swej części na płace robocze. Uzyskać się to da przez popieranie inicjatywy gospodarczej pracowników umysłowych i fizycznych w formie udzielania dostaw i wykonywania robót zrzeszeniom pracowniczym.

Narazie jednak związki zawodowe biją na alarm o najenergiczniejszą pomoc doraźną bezrobotnym, gdyż chodzi im o to, aby nie dopuścić ludzi nie mających już nic do stracenia do najgorszych przejawów jakiemi są modne obecnie wystąpienia dystrukcyjne wobec władz. Związki rozumieją, że człowiek doprowadzony do nędzy nie rozróżnia ani prawa własności, ani innych praw. Widzi on tylko to, że jedni mają co jeść inni zaś nie mają, umysł jego staje się zaćmiony, staje się umysłem człowieka anormalnego. Jeżeli chodzi o pracowników umysłowych, którzy mają stosunkowo duże wiadomości, to nawet o ile nie będziemy się liczyli z tem, że wyjdą oni, jak pracownicy fizyczni na ulicę, niemniej jednak musimy wziąć pod uwagę najnegatywniejszą rolę jaką odegrać mogą w chwili braku środków egzystencji, t. j. rolę podżegaczy. Chodziłoby więc o skierowanie z ewentualnej dystrukcyjnej drogi pracownika umysłowego na tę właściwą mu drogę twórczą. Międzyzwiązkowy Komitet Pomocy Bezrobotnym Pracownikom Umysłowym wzywa wszystkie zrzeszenia pracownicze, instytucje społeczne, oraz niezrzeszone jednostki, wogóle całe społeczeństwo do poparcia jego wzniosłej akcji i do ulżenia choćby w części niedoli bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Ofiary należy przekazywać do Banku Handlowego w Warszawie na konto Międzyzwiązkowego Komitetu Pomocy Bezrobotnym Pracownikom Umysłowym.

Marja Sierakowska.

Ruch związkowy.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. Z. F. P.

Ministerstwo W. R. i O. P. nadesłało na memorjał Zarządu Głównego Związku z dnia 15.IX r. b. odpowiedź, z której wynika, że ze względów zasadniczych Ministerstwo nie może się zgodzić na zawieszenie nostryfikacji dyplomów zagranicznych. Postanowiono jednak nie dopuszczać do nostryfikacji kandydatów, posiadających dyplomy niższego typu, niż obecnie obowiązujący typ w Polsce.

Zarząd Główny Z. Z. F. P. wystosował do Min. Opieki Społ. i Ogólno-Państw. Zw. Kas Chorych memorjały w sprawie nielegalnego wydawania leków na z. zw. „punktach rozdzielczych" i „składnicach" oraz zatrudnienia przy tej pracy personelu niefachowego.

Z ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO.

Na posiedzeniu Zarządu w d. 21.XI r. b. zostali przyjęci w poczet członków Związku nast. kol. kol.: Choromańska Stefanja (mag. farm.), Kołakowski Roman (mag. farm.), Pawłowska Marja (uczenica), Różycka Aleksandra (pom.), Witkowska Wiktorja (mag. farm.), Matejkówna Eugenja (uczenica), Hejman Joel (pom.), Ciechomski Leon Juljan (pom.), Szantyrówna Barbara (pom.).

Przeniesiony z Oddz. Lwowskiego kol. Ejbich Jan (prow. farm.)

Zarząd Oddziału Warszawskiego Zw. Zaw. Farm. Prac. niniejszem zawiadamia wszystkich członków, iż dorocznym zwyczajem w dniu 31 b. m. odbędzie się

Wieczór Sylwestrowy.

Bilety wcześniej nabywać można w sekretarjacie Oddziału oraz u kol. kol. Delegatów aptek.

Z ODDZIAŁU LWOWSKIEGO.

W dniu 5.XI r. b. odbyło się Walne Roczne Zebranie Członków Oddziału Lwowskiego Z. Z. F. P.

Walne Zebranie zagaił przewodniczący Oddziału, kol. Szymonowicz, wzywając obecnych do uczczenia przez powstanie pamięci zmarłego w roku bieżącym kol. M-ra Frankla Mojżesza, członka Związku.

Na wniosek kol. Buxdorfa uchwalono nie odczytywać protokółu z ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zebrania.

Po odczytaniu sprawozdania przez sekretarza M-ra Jassera, jakoteż sprawozdania skarbnika M-ra Liebesmana, przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Olszański postawił wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum. Wniosek powyższy uchwalono przez aklamację.

Zkolei Walne Zebranie uchwaliło przyjąć do wiadomości preliminarz budżetowy, proponowany przez kol. Liebesmana.

Następnie szeroko omówiono sprawę mających się odbyć wyborów do Wydziału Kond. M-rów, poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu.

Wynik wyborów był następujący: przewodniczący — Mr. Lux Józef, wiceprzewodniczący — Mr. Mierzwiński Bronisław, skarbnik — Mr. Liebesman Marek, sekretarz — Mr. Jasser Ignacy, członkowie Zarządu: Mr. Driks Jonas, Mr. Jakliński Tadeusz, Mr. Kris Natan, Mr. Malanowski Józef i Mr. Wohlman Benedykt; zastępcy: Mr. Czyżewiczówna Aleksandra, Mr. Teodorowiczówna Marja. Komisja Rewizyjna: Mr. Gorgułówna Zofja, Mr. Maciejewicz Włodzimierz i Mr. Nussbaum Marjan.

Po dokonaniu wyborów nowego Zarządu Walne Zebranie przystąpiło do omawiania kwestji obniżki płac, uchwalonej przez wydział Izby Aptekarskiej Małopolski Wschodniej. Po 2-godzinnej dyskusji nad powyższą sprawą uchwalono pertraktacje w tej sprawie powierzyć nowemu Zarządowi, wybierając jako delegatów na konferencję z delegatami Izby Apt. kol. kol.: Bocza, Driksa Liebesmana, Maciejowicza.

Na tem Walne Zebranie zakończono o godz. 3 m. 30 w nocy.

Zarząd Oddziału zawiadamia, że do Wydziału Kondycjon. M-rów wybrani zostali następujący koledzy: Mr. Buxdorf Z., Mr. Driks J., Mr. Maciejowicz Wł., Mr. Mierzwiński B., Mr. Stojewski P., Mr. Wohlman B. Zastępcy: Mr. Hejnoszowa Marja, Mr. Oppenauerówna Helena i Mr. Rosen Henryk.

Orzeczenia Sądu Najwyższego.

NALEŻNOŚCI ZA GODZINY NADLICZBOWE. Pracownik nie ma obowiązku przedstawienia pracodawcy zestawień pracy wykonywanej przez niego w godzinach nadliczbowych, nawet gdy pracuje poza zakładem i nieprowadzenie i niezgłaszanie własnych zestawień przez pracownika nie zwalnia pracodawcy od obowiązku wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, gdyż odwrotnie w myśl art. 7 ustawy z dnia 18.XII.1919 r. (Dz. U. 1920 poz. 7) prowadzenie wykazu nadliczbowych godzin pracy stanowi obowiązek pracodawcy.

S. N. I C. 2084/31 z dn. 4.V.1932 r.

Okoliczność, czy pracownik w czasie trwania umowy o pracę żądał wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych jest obojętna przy poszukiwaniu takiego wynagrodzenia, ustawa bowiem nie uzależnia prawa dochodzenia tego rodzaju roszczeń od poprzedniego upominania się.

S. N. I C. 2301/31 r. z dn. 8.VI.1932 r.

Zapłata za pracę w godzinach nadliczbowych może być dokonana w formie gratyfikacji, przyczem w razie sporu sąd w każdym poszczególnym wypadku winien rozważyć, czy gratyfikacja była przyznana, jako ekwiwalent za pracę w godzinach nadliczbowych, czy też z innego tytułu.

S. N. I C. 2301/31 r. z dn. 8.VI.1932 r.

URLOPY PRACOWNICZE. Okoliczność, że urlop pracownika został przesunięty o jeden miesiąc za zgodą tego pracownika, może mieć wpływ na wyrokowanie sądu w sprawie o odszkodowanie za zmniejszenie pracownikowi okresu wymówienia pracy przez udzielenie w tymże okresie urlopu.

S. N. I C. 1482/31 z dn. 20.XI. 1931 r.

Wypowiedzenie pracownikowi umysłowemu umowy o pracę w czasie jego urlopu zdrowotnego jest pozbawione skutków prawnych.

S. N. III 1 sek. Rw. 1918/31 r. z dn. 1.X.1931 r.

WYPŁACENIE PRACOWNIKOWI przez pracodawcę jakiegokolwiek dobrowolnego z jego strony wynagrodzenia za pracę, poza wynagrodzeniem umownem stanowi wykonanie przez pracodawcę jego zobowiązania naturalnego i takie wynagrodzenie stosownie do przepisu ust. 2 art. 1235 K. C. nie ulega zwrotowi na żądanie pracodawcy.

S. N. I C. 2967/31 r. z dn. 2.VI.1932 r.

Wiadomości bieżące.

KONKURS.

Urząd Wojewódzki Warszawski ogłasza niniejszem konkurs na otwarcie nowych aptek ze stanowiskiem:

1) W LIPNIE przy ul. Toruńskiej, począwszy od ul. Gdańskiej w kierunku ku rzece, względnie w dzielnicy, położonej za rzeką.

2) W OTWOCKU przy ul. Żeromskiego, względnie ulicach, idących od tej ostatniej w kierunku ul. Piłsudskiego ku krańcom miasta.

3) W PRUSZKOWIE w dzielnicy miasta, położonej między ulicami: Ołówkową, Sienkiewicza, Kościuszki i Klonową z wyłączeniem ul. Kościuszki.

4) W PUŁTUSKU przy ul. Rybitew, poczynając od rynku w kierunku rzeki.

5) W REMBERTOWIE (Nowym) między ulicą Hallera i ul. Piłsudskiego (ulice: Kolejowa, Dowbora-Muśnickiego, ks. Skorupki, Sosnkowskiego).

6) W SKIERNIEWICACH przy ulicy Bielańskiej wzgl. przy ul. Mickiewicza, wzgl. ul. Lelewela.

7) W SOCHACZEWIE przy ul. Piłsudskiego od ulicy Reymonta ku krańcom miasta.

8) W ŻYRARDOWIE przy ul. Piłsudskiego między ul. Familijną i Fabryczną.

Koncesje będą udzielone na zasadzie Ustawy dla farmaceutów i aptek z 1844 r. oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego z dn. 10 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 411 z 1920 r.).

Ubiegający się o uzyskanie jednej z tych koncesyj winien w przeciągu 4-ch tygodni od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim" niniejszego konkursu nadesłać do Urzędu Wojewódzkiego przepisowo ostemplowane podanie wraz z dokumentami, wyszczególnionemi w § 5 instrukcji ministerjalnej z dn. 1 czerwca 1931 r. (Monitor Polski Nr. 136 poz. 204); ubiegający się o koncesje na kilka miejsc równocześnie powinni przedłożyć na każde oddzielne ostemplowane podanie.

Właściciele aptek, od których opinje nie były żądane, a którzy sądzą, że przez utworzenie nowej apteki egzystencja ich aptek będzie zagrożona, mogą w terminie 4-o tygodniowym od dnia ogłoszenia niniejszego w „Monitorze Polskim" wnieść do Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego (Wydział Zdrowia Publicznego) umotywowane zarzuty w myśl przepisów instrukcji o sposobie

udzielania koncesyj na zakładanie aptek (Monitor Polski Nr. 136 poz. 204 z dn. 16 czerwca 1931 r.).

(—) St. Twardo
wojewoda.

Z TOW. „LECHICJA". We wtorek d. 13.XII r. b. odbyło się posiedzenie Pol. Tow. Popierania Nauk Farmaceutycznych „Lechicja", na którem p. prof. Bronisław Koskowski wygłosił odczyt p. t.: „Borowiny lecznicze".

PRZENIESIENIE APTEKI. Apteka A. Komorowskiego w Warszawie została przeniesiona na ul. 11-go Listopada Nr. 54.

OBNIŻENIE TAKSY APTEKARSKIEJ. Z dniem 1.XII zostały obniżone ceny na środki lecznicze objęte taksą o 15%, ceny za naczynia o 10%. Taxa laborum nie uległa zmianie.

OTWARCIE NOWEJ APTEKI. Dnia 25 listopada r. b. została uruchomiona w Warszawie, na rogu ul. Brackiej i Widok, nowa apteka Jana Podbielskiego, b. długoletniego radcy Wydziału Farmaceutycznego Dep. Służby Zdrowia.

POŻAR W APTECE. W dniu 24 listopada r. b. wynikł pożar w laboratorjum apteki p. f. I. Nasierowski i H. Czerwiński (dawniej H. Klawe) przy placu Trzech Krzyży w Warszawie. Wybuch wysadził okno, poczem płomień objął stół laboratoryjny. Szerzeniu się ognia zapobiegła skutecznie gaśnica. Zaalarmowana straż zlikwidowała pożar ostatecznie.

SEZON ZIMOWY W TRUSKAWCU. 1-go grudnia b. r. rozpoczął się w Truskawcu czwarty już sezon zimowy.

Wybitnie dodatnie warunki leczenia w sezonie zimowym przy bardzo umiarkowanych cenach — umożliwią najszerszym sferom korzystanie ze znakomitych kąpieli mineralnych siarczanych i solankowych w łazienkach centralnie ogrzewanych a leczenie słynnemi wodami truskawieckiemi, z nieocenioną „Naftusią" na czele — przyniesie pomoc i ulgę tym, którzy w sezonie zimowym mają wolny czas na przeprowadzenie kuracji.

Pijalnia wód mineralnych — restauracja zakładowa — lokale klubu towarzyskiego zaopatrzone w centralne ogrzewanie — zapewniają wygodne i miłe miejsce na zebrania towarzyskie.

Wspaniałe parki zakładowe, pełne słońca, są stałem miejscem przechadzek — w czasie picia wód koncerty megafonowe.

Dla zwolenników sportu — znakomite tereny narciarskie do dalszych i bliższych wycieczek — przewiduje się kursy dla początkujących narciarzy i liczne imprezy sportowe; myśliwi mogą brać udział w gremjalnych polowaniach.

W hotelu zakładowym „Farys" pokoje z centralnym ogrzewaniem, ciepłą i zimną wodą — w innych budynkach zakładowych wygodne pomieszczenia po nader umiarkowanych cenach. Restauracja zakładowa prowadzi kuchnię jarską i djetetyczną, tamże codziennie koncert orkiestry salonowej i dancingi. Do dyspozycji kuracjuszy Czytelnia Klubu Towarzyskiego, zaopatrzona w dzienniki i czasopisma oraz bibljoteka zakładowa.

Wszelkich informacyj udziela Zarząd Zdrojowy w Truskawcu.

KSIĘGA „KU CZCI POLEGŁYCH LOTNIKÓW". W dniu 11 b. m. w dniu Święta Niepodległości, został uroczyście odsłonięty pomnik poległych lotników. Stanął więc już widomy symbol bohaterstwa i poświęcenia tych, którzy krwią własną, ofiarą życia młodego torowali i torują Polsce drogę do chwały.

Stanął Pomnik Lotników — dowód wdzięczności i hołd narodu dla tych, którzy za cenę ofiary największej, rozsławili imię Polski na świat cały, ucząc nawet wrogów szacunku i respektu dla naszego kraju.

Pomnik jako taki, symbolizuje wspólne bohaterstwo lotników, o czynach zaś i śmierci chwalebnej każdego z nich zosobna mówić ma specjalna księga „Ku Czci Poległych Lotników", której wydanie uchwalił Komitet Budowy Pomnika. Księga zawierać będzie: zarys dziejów polskiego lotnictwa, fotografje i życiorysy wszystkich poległych lotników, oraz historję powstania pomnika. Szata zewnętrzna dzieła i jego strona graficzna będą odpowiadać powadze jego treści.

Zarząd Główny naszego Związku, licząc się z wielkiem znaczeniem propagandowem i społecznem księgi — zwraca się z gorącym apelem do wszystkich kolegów o poparcie wydawnictwa księgi „Ku Czci Poległych Lotników", oraz o rozpowszechnianie jej wśród znajomych, kolegów, przyjaciół i t. d. Księgę można zamawiać w sekretarjacie Oddziału Warszawsk. Z. Z. F. P. Cena zł. 38 (na spłaty).

Z żałobnej karty.

W dniu 3 grudnia r. b. zmarł w Warszawie



ś. p. kol. WIKTOR BADORA prow. farm.

wieloletni członek Z. Z. F. P., b. pracownik apteki K. Ch. w Pruszkowie, przeżywszy lat 35.

Ubył z naszego grona znowu Kolega... zagarnęła Go gruźlica, ta przemożna i bezlitosna choroba warstw pracujących.

Widzieliśmy Go zawsze pogodnym, uśmiechniętym i, zdawało się, zupełnie zdecydowanym na to, co Go czeka. Tak się tylko wydawało...

Zmarły należał do tych nielicznych jednostek, którym obce są korzyści doraźne, przemijające. Cechowała Go ambicja w szlachetnem rozumieniu, bezinteresowność, aż do samozaparcia się. Nawet w ostatnich chwilach pozostał wierny swoim zasadom.

Kiedy rozwijająca się choroba nie pozwalała Mu pracować, proponowano Mu zapomogę — odmówił, motywując tem, że w razie śmierci nie mógłby zwrócić.

Ilu wśród nas żyjących jest takich?...

Bardziej może intymnym szczegółem było Jego zamiłowanie do wiedzy i pragnienie poznania celowości istnienia człowieka i przyczyny niezliczonych cierpień, jakie trapią ludzkość.

Te cierpienia i niesprawiedliwości świata gromadziły się w Jego szlachetnem sercu, skąd czasami w chwilach cieplejszej, serdeczniejszej pogawędki wytryskiwały nazewnątrz słowami rozgoryczenia.

Rzadko jednak można było z Nim o tych rzeczach mówić — zamknięty był bowiem w sobie, co nadawało Mu cechy obcości w otoczeniu. Nadto był zbyt wrażliwym, by mógł każdemu swe serce otwierać.

Dziś prawdy te, które usiłował poznać jeszcze za życia, osiągnął i zrozumiał...

Cześć Jego pamięci!

W dn. 19.XI r. b. zmarł ś. p. M-r W a c ł a w S p e r c z y ń s k i, kierownik I apteki Kasy Ch. w Sosnowcu b. wieloletni członek Z. Z. F. P.

Cześć Jego pamięci!

299

Kupno, Sprzedaż i Dzierżawa Aptek.

APTEKĘ Z DOMEM w Łomżyńskiem sprzedamy. Cena 45 tys. zł. Warunki kupna do omówienia. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska 138.

APTEKĘ WIEJSKĄ w okolicach Siedlec sprzedamy przy małej wpłacie gotówki. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska Nr. 138.

W OSTATNIM TYGODNIU polecono nam do sprzedaży szereg dobrych objektów, okazyjnych w różnych okolicach kraju. Poszukiwani są poważni reflektanci. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska Nr. 138.

POŁOWĘ APTEKI sprzedamy w Warszawie przy wpłacie 40 tys. zł. gotówką. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska 138.

APTEKĘ WIEJSKĄ na Wołyniu sprzedamy. Miasteczko 7 tys. mieszk., dwóch lekarzy na miejscu. Cena żądana 25 tys. zł. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska 138.

POŁOWA APTEKI w centrum Warszawy przy wpłacie gotówki około 60 tys. zł. natychmiast do sprzedania. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska 138

P O D Z I Ę K O W A N I E

Związkowi Zaw. Farm. Prac. za urządzenie ostatniej posługi, okazanie prawdziwej koleżeńskości i pomocy, oraz wszystkim, którzy w cierpieniach dni ostatnich

ś. p. WIKTORA BADORY prow. farm.

okazywali Mu wiele współczucia i pamięci, a później wzięli udział w ostatniej posłudze, w szczególności zaś:

p. prez. Hirschhauerowi, p. prow. farm. Lubarskiemu, p. sekretarce Krupiczance, p. Borzęckiemu, p. Cassi'emu, p. Jankiewiczowi, p. Kresowieckiemu, p. Krzętowskiemu, p. Kubalskiemu, p. Majsterkowi, p. Miarczyńskiemu, p. Ojrzyńskiemu Adolfowi, p. Olszewskiemu, p. Rudzińskiemu, p. Piechockiemu i in.

składa z głębi serc płynące „Bóg zapłać" — Rodzina.

Nowy szczegółowy WYKAZ miast i osiedli wszystkich województw Rzeczypospolitej Polskiej GDZIE APTEK NIEMA (lub wakat na nową koncesję), opracow. w/g spisu ludności z 1931 r., map administr.,, statys. G.U.S. i now. Instrukcji M.S.Wewn. o udzielaniu koncesyj, posiada prow. WACŁAW OLSZEWSKI w WARSZAWIE, WSPÓLNA 63 m. 26; informuje też listownie.

PRZEZORNY FARMACEUTA

daje swoim Klientom jedynie tej marki wyroby zaufania! Tem zaskarbia sobie ich bezgraniczną wdzięczność!

Wzory kolekcyj bezpłatnie!!!

„OLLA" PREZERWATYWY ?.!

Wzory kolekcyj bezpłatnie!!!

„O L L A", CENTRALA GUM
WARSZAWA, ZIELNA 24. TELEFON 436-63

TRUSKAWIEC-ZDRÓJ

SEZON ZIMOWY
od 1 grudnia do 1 marca

KĄPIELE MINERALNE:
solankowe, siarczane i kwasowęglowe.
Okłady borowinowe.

Wody mineralne z „Naftusią" na czele — w pijalni centralnie ogrzewanej.

Wszelkich informacyj udziela — zamówienia na mieszkanie przyjmuje—tylko

Zarząd Zdrojowy — Truskawiec.

Kupno, Sprzedaż i Dzierżawa Aptek

WYDZIAŁ POŚREDNICTWA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW - PRACOWNIKÓW

ZAŁATWIA WSZELKIE TRANZAKCJE KUPNA, SPRZEDAŻY ORAZ DZIERŻAW APTEK SZYBKO I SOLIDNIE.

Biuro Wydziału Kupna i Sprzedaży aptek czynne w godz. 9—16-ej
Warszawa, ulica Marszałkowska Nr. 138 Telefon Nr. 323-18

Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 11 do 3 codziennie, prócz niedziel i świąt.
Warszawa, Marszałkowska 138 m. 8 **Telefon 323-18.** **Konto czekowe P. K. O. 8491.**

OGŁOSZENIA: I str. okł.: 1/2 — 120 zł., 1/4 — 75 zł., 1/8 — 45 zł., IV str. okł. oraz w tekście: 1/1 — 200 zł., 1/2 — 120 zł. 1/4 — 65 zł., 1/8 — 40 zł. Przed tekstem: 1/1 — 180 zł., 1/2 — 100 zł. 1/4 — 60 zł., 1/8 — 35 zł. Za tekstem: 1/1 — 150 zł., 1/2 — 80 zł., 1/4 — 45 zł., 1/8 — 25 zł. Drobne ogłoszenia — za wyraz 20 gr.

Redaktor odpowiedzialny: **Edmund Szyszko.** Wydawca: **Zw. Zawod. Farmac. Prac. w Rzeczypospolitej Polskiej.**

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa, Warecka 15.